

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 kwietnia 2024 r.

sprawy **D. K.**

skazanego za czyn z art. 63 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 6 września 2023 r., sygn. akt II Ka 149/23

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 16 marca 2023 r., sygn. akt II K 29/23

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

D. K. został oskarżony o to, że w okresie od wiosny 2022 r. do dnia 29 czerwca 2022 r. w J., gm. G., pow. W., woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z P. B., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, uprawiał konopie inne niż włókniste w ilości 132

sztuk roślin, które mogły dostarczyć znacznej ilości środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste, o łącznej masie nie mniejszej niż 2886,22 gram, tj. o czyn z art. 63 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2023 r., sygn. akt II K 29/23, Sąd Rejonowy w Wieluniu, oskarżonego D. K. uznał za winnego zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 63 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 57b k.k. oraz w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności (punkt 6 części dyspozytywnej). Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia dotyczące drugiego z oskarżonych, w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie poprzez wadliwe oznaczenie wymiaru kary,

a nadto obrażę prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 6 k.p.k. poprzez pozbawienie oskarżonego prawa do obrony,
- art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości wynikających z wyjaśnień P. B. na niekorzyść D. K., a następnie związaną z tym dowolność oceny materiału dowodowego, który w kontekście kilkunastu sztuk korespondencji drugiego z oskarżonych zatrzymanej w toku postępowania przygotowawczego daje powody do odmowy wiarygodności współoskarżonemu P. B. związanej z chęcią zaszkodzenia i zemsty na D. K.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 6 września 2023 r., sygn. akt II Ka 149/23, Sąd Okręgowy w Sieradzu:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w jego punkcie 6 (szóstym):

1. przyjął, że przypisane oskarżonemu D. K. przestępstwo wypełniło dyspozycję art. 63 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

2. za podstawę prawną wymiaru kary przyjął art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i obniżył wymierzoną karę pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy;

1. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy wyrok w zaskarżonej części.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył go w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy w składzie nienależycie obsadzonym, albowiem z udziałem sędziego SSO M.P. oraz sędziego SSO E.S., którzy uzyskali nominację na stanowisko Sędziego Sądu Okręgowego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której kształt został określony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 roku, w procedurze nie gwarantującej w realiach niniejszej sprawy niezbędnego standardu bezstronności w jej aspekcie zewnętrznym;
2. rażące i mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. 6 k.p.k., a także art. 440 k.p.k. w z art. 6 ust. 3 lit. b EKPCZ, art. 6 k.p.k. w zw. z art. 156 § 1 k.p.k. i art. 390 § 2 k.p.k. poprzez błędną kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego w perspektywie wywiedzionego w zwykłym środку zaskarżenia zarzutu naruszenia art. 6 k.p.k., a także niedostrzeżenie z urzędu, że sposób procedowania przez Sąd Rejonowy nie gwarantuje standardu uczciwego procesu o którym mowa w art. 6 ust. 3 lit. b EKPCZ i w konsekwencji niezasadne przyjęcie, że prawo do obrony oskarżonego nie zostało naruszone, pomimo tego, że z uwagi na tymczasowe aresztowanie w innej sprawie i osadzenie w odległym areszcie śledczym oskarżony nie miał możliwości nawiązania odpowiedniego kontaktu z obrońcą, a czas na lekturę akt i przygotowanie do obrony to jedynie półtorej godziny w przerwie rozprawy, po której to przerwie przeprowadzono kluczowy dowód oskarżenia - przesłuchanie współoskarżonego P. B. w trybie art. 390 § 2 k.p.k., po czym nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego i wydanie wyroku, a taki sposób procedowania uniemożliwił przygotowanie do obrony, a zwłaszcza konsultacje z obrońcą, wybór strategii procesowej, przygotowanie pytań do oskarżonego, przygotowanie ewentualnych wniosków dowodowych;
3. rażące i mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. poprzez błędną kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego w perspektywie

wywiedzionego w zwykłym środku zaskarżenia zarzutu wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 7 k.p.k., poprzez przyjęcie, że błędy redakcyjne sentencji kontrolowanego orzeczenia mogą być uznane za oczywistą omyłkę pisarską;

4. na wypadek nieuwzględnienia zarzutu z pkt. 3, z ostrożności obrońca zarzucił naruszenie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie z urzędu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 413 § 2 pkt. 2 k.p.k. poprzez ukształtowanie treści wyroku w pkt. 6 jego sentencji w sposób, który nie pozwala na ustalenie jaka była intencja Sądu Rejonowego w zakresie wysokości orzeczonej kary pozbawienia wolności i jest źródłem wątpliwości czy tekst orzeczenia oddaje wynik narady, co z kolei nie pozwala na ustalenia czy orzeczenie przez Sąd Odwoławczy kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności było dopuszczalną w zaistniałym układzie procesowym zmianą wyroku na korzyść oskarżonego, czy też stanowiło naruszenie art. 433 § 1 k.p.k.;
5. rażące i mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez błędną kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego w perspektywie wywiedzionego w zwykłym środku zaskarżenia zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. dotyczącego sposobu oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonych.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w punkcie 1 i argumentacji przywołanej na jego poparcie w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skarżącemu należy przypomnieć, że z powołanej w kasacji uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I - 4110-1/20, absolutnie nie wynika, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w

następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po dniu 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu niezawisłości i bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Wskazana bezwzględna przyczyna odwoławcza, zgodnie z treścią powołanej uchwały, zachodzi wyłącznie wtedy, gdy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W powyższym kontekście należy także przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, odnosząc się do ww. uchwały połączonych Izb, również wskazał, że brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, iż każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r. nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Oznacza to, że w świetle ww. uchwał, dla wykazania zaistnienia w konkretnej sprawie stanu określanego mianem „nienależytej obsady sądu” nie wystarczy odwołać się do instytucjonalnej nieprawidłowości powoływania sędziów na podstawie procedury konkursowej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ustanowionym ustawą z 2017 r. Konieczne jest bowiem wykazanie *in concreto*, że sędzia nie gwarantował chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. To zaś należy uczynić odwołując się do testu, którego elementy zostały opisane w obu ww. uchwałach Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22, zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2022 r., III KK 216/22, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt V KK 171/22). W wywiedzionym w przedmiotowej sprawie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia nie tylko zaś nie wykazano zaistnienia powyższego stanu rzeczy, ale nawet nie przytoczono konkretnych argumentów, które mogłyby temu wykazaniu służyć. Skarżący ograniczył się w istocie do powołania się na fakt uzyskania nominacji sędziowskiej przez SSO E.S. oraz SSO M.P. na podstawie wniosku

kwestionowanej Krajowej Rady Sądownictwa i przywołaniu tez z postanowień Sąd Najwyższego z dnia 16 września 2021 r. (I KZ 29/21) oraz z dnia 29 września 2021 r. (V KZ 47/21). Postanowienia te dotyczyły zaś kwestii udziału w rozpoznaniu sprawy sędziów Sądu Najwyższego powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w ww. procedurze. Skarżący nie dostrzegł zatem, że we wskazanej wyżej uchwale trzech Izb Sądu Najwyższego, sytuację, w której w wydaniu orzeczenia brała udział osoba powołana w ww. trybie na urząd sędziego Sądu Najwyższego potraktowano odmiennie od sytuacji, w której w wydaniu orzeczenia brała udział osoba powołana w tym trybie na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym. Za wystarczający argument na poparcie ww. zarzutu, nie mogła również zostać uznana lakoniczna, niepoparta jakimkolwiek uzasadnieniem teza, że ww. sędziowie mieli „dokonać kontroli instancyjnej orzeczenia wydanego przez sędziego będącego wiceprezesem Sądu Rejonowego w Wieluniu”. Już z tych tylko względów, zarzut podniesiony w punkcie 1 nadzwyczajnego środka zaskarżenia musiał zostać uznany za oczywiście bezzasadny.

W analogiczny sposób należało ocenić zarzut podniesiony w punkcie 2 kasacji. Podnosząc go skarżący zdaje się nie dostrzegać, że wyjaśnienia obciążające oskarżonego D. K.– P. B. składał już podczas postępowania przygotowawczego (k. 75 – 75 v., 83, 104, 270 v. - 271), w toku którego to postępowania D. K. korzystał z pomocy obrońcy (do 13 stycznia 2023 r.). Już z tego względu zatem twierdzenie, że oskarżony nie miał wystarczającego czasu na konsultacje z obrońcą i uzgodnienie strategii obrony jest chybione. Trzeba również zauważyć, że oskarżony D. K. podczas rozprawy głównej w dniu 16 marca 2023 r. nie zgłaszał, by wyznaczony mu czas na zapoznanie się z aktami sprawy był zbyt krótki i nie zdążył tego uczynić. Po poinformowaniu go, na podstawie art. 390 § 2 k.p.k., o przebiegu rozprawy toczącej się podczas jego nieobecności (w czasie której przesłuchano P. B. i przeprowadzono wstępne czynności w trybie art. 387 § 1 k.p.k. w związku z tzw. wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze zgłoszonym przez obrońcę ww.), oskarżony D. K. oświadczył, że nie chce zająć stanowiska co do tego, co zdarzyło się podczas jego nieobecności. Nie domagał się odroczenia rozprawy w celu umożliwienia mu ustanowienia obrońcy i uzgodnienia z nim linii

obrony, a w szczególności przygotowania pytań, które chciałby zadać P. B. i sformułowania wniosków dowodowych. Z perspektywy wynikającego z art. 523 § 1 k.p.k. wymogu wykazania, że uchybienie stanowiące podstawę zarzutu kasacyjnego mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, nie sposób nie zwrócić uwagi, że ani w apelacji, ani w kasacji, nie wskazano chociażby w ogólny sposób, jakie pytania mogłyby zostać P. B. zadane i jakie wnioski dowodowe mogłyby być złożone, gdyby oskarżonemu wyznaczono dłuższy czas na zapoznanie się z aktami sprawy i nie usunięto go na czas przesłuchania P. B. z sali rozpraw. Nadmienić przy tym wypada, że oskarżony D. K. nie wniósł również o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą,

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w punktach 3 - 4 kasacji należy wskazać, że i one są całkowicie chybione. Wbrew bowiem temu, co wskazano w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, w przedmiotowej sprawie w pełni dopuszczalne było sprostowanie wyroku sądu pierwszej instancji poprzez wyeliminowanie z punktu 6 części dyspozytywnej tego orzeczenia słowa „miesiący”. W sytuacji, kiedy czyn przypisany oskarżonemu zagrożony był karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8 (art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii), a w podstawie wymiaru kary sąd powołał także art. 57b k.k. jest oczywiste, że w zapisie „wymierza mu karę 3 (trzech) lat miesięcy pozbawienia wolności” wyraz „miesiący” został tam zamieszczony na skutek ewidentnej omyłki. Fakt, że oskarżonemu D. K. Sąd Rejonowy wymierzył karę 3 lat a nie 3 miesięcy pozbawienia wolności – co trafnie zauważył Sąd Okręgowy – potwierdza również wysokość wymierzonej oskarżonemu tymże wyrokiem opłaty, która została określona na kwotę 400 zł (art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. *o opłatach w sprawach karnych* – t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 123 ze zm.). W świetle powyższego nie można również zgodzić się z twierdzeniem obrońcy, że w przedmiotowej sprawie „niepewność co do treści rozstrzygnięcia i oceny czy doszło do naruszenia art. 434 par. 1 k.p.k. uzasadniała stwierdzenie rażącego naruszenia art. 413 par. 2 pkt 2 k.p.k.” W konsekwencji, za oczywiście nietrafną należy uznać także konstatację: „nie jest (...) pewnym, czy Sąd Okręgowy zaostrzył czy złagodził orzeczoną przez Sąd Rejonowy karę”.

Wbrew też temu, co twierdzi obrońca, sąd odwoławczy prawidłowo rozpoznał apelacyjny zarzut dotyczący wadliwej oceny materiału dowodowego, tj. wyjaśnień oskarżonego P. B. i korespondencji jego autorstwa, o czym świadczy pogłębiony wywód zawarty w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego (k. 621 v. – 622). W tej sytuacji jedynie uzupełniając należy wskazać, że ww. zarzut apelacyjny był ewidentnie wadliwie sformułowany. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem „naruszenie reguły *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny” (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2020 r., V KK 568/19). W tym stanie rzeczy także zarzut podniesiony w punkcie 5 kasacji musiał być uznany za oczywiście chybiony.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście bezzasadną i oddalił ją na posiedzeniu przeprowadzonym w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[PGW]

[ms]